Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 1 Kraków, niedziela 1 stycznia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 110.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcye rękopisów nie zwraca. Bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonparelem 30 Mk, w nadesłanem 75 Mk. Głosy publiczne po 90 Mk za wiersz.

Trzydziestolecie „Naprzodu“

Towarzysze!

Z dniem dzisiejszym kończy „Naprzód“ 30 lat swego wydawnictwa.

W ciągu tych 30 lat swego istnienia stał wiernie na straży interesów ludu pracującego, broniąc jego praw, walcząc z jego wrogami i ciemiężcami, uświadamiając go i torując mu drogi rozwoju. W ciągu tych lat trzydziestu musiał „Naprzód“ nieustannie walczyć o własne istnienie, znosząc rozliczne prześladowania: nękano go konfiskatami i procesami, więziono jego redaktorów i współpracowników. Przeciwnicy klasy robotniczej wysilali się, aby „Naprzód“ zniszczyć za wszelką cenę. „Naprzód“ odważnie stawił czoło prześladowaniom, ostał się w walkach i nieustraszenie służył proletaryatowi polskiemu za broń i za światło.

Trzydziestolecie walk i ofiar świadczy wymownie, czem „Naprzód“ jest i jakie posiada znaczenie dla klasy robotniczej.

Jutrzejszy numer „Naprzodu“ poświęcimy trzydziestoleciu naszego pisma.

Dziś, rozpoczynając trzydziesty pierwszy rok wydawnictwa „Naprzodu“, zwracamy się do Was, Towarzysze i Towarzyszki, z głęboką wiarą, że ten dziennik Wasz z Wami ściśle związany, darzyć będziecie i nadal swem poparciem, które zwłaszcza w dzisiejszych niezmiernie trudnych warunkach jest dla bytu i rozwoju „Naprzodu“ nieodzowne.

Redakcya „Naprzodu“.

O demokracyi powojennej

Napisał poseł Ignacy Daszyński

Wojna przeorała grunt społeczeństw bardzo głęboko. Orała gwałtownie i wyorała dużo warstw nieurodzajnych, które przygłuszają glebę urodzajną. Pod wpływem słońca, powietrza i wilgoci te warstwy muszą się stać żyznemi. Porównanie to rzuca się w oczy każdemu, kto obserwuje nasze życie publiczne, a i prywatne. Dawno już minął dla wielu strach przed głodem i brakiem wojennym, a jednak olbrzymia liczba ludzi żyje jeszcze ciągle, jakgdyby w panice wojennej, gromadząc zapasy, kryjąc się z nimi przed oczyma bliźnich i wysilających mózg, jakbdy wydrzeć drugiemu wartości gospodarcze i to w sposób przed wojną rzadko praktykowany.

Nas socyalistów polskich obchodzi w tej ohydnej atmosferze powojennej w pierwszym rzędzie polska klasa robotnicza, przedstawicielka twórczej pracy w narodzie. Wojna przyniosła jej formy dość daleko posuniętej demokracyi politycznej. Upadek cesarzów, królów, dworów, dworzan, szlachty, feodałów, pychy biurokratycznej, straszna lekcya, której udzieliła niezorganizowanej dotąd „inteligencyi“, wszystko to przyniosło nawet wielkie zdemokratyzowanie obyczajów. Pozornie nic nie stoi na przeszkodzie przyjściu ustroju naprawdę demokratycznego. Król nie wróci, szlachcic-satrapa nie wróci, pyszałek pseudo-inteligent nie wróci, ale oto na ich miejsce wysuwają się szajki wielkokapitalistyczne. wysuwa się morda paskarza, świeżo zbogaconego, pojawia się nowiutki typ agitatora zapłaconego przez spółki „ziemiańskie“, czy rząd bolszewicki, agitatora bez czci i wiary, człowieka, sięgającego w duchowe życie organizacyj naszych.

Demokracyi politycznej nie odpowiada rozwój ani demokracyi społecznej ani demokracyi kulturalnej. Bez tych obu zaś niema mowy o utrzymaniu się naprawdę demokracyi politycznej. Błogosławieństwo republiki, opartej na powszechnem głosowaniu, znika, gdy klasa pracująca nie zdobędzie kultury i wpływu gospodarczego.

Śmiałe programy socyalistów polskich, idące w kierunku **bezpośredniego wpływu** klasy pracującej na proces produkcyi i podziału dóbr w społeczeństwie nic nie mają wspólnego z bolszewizmem; są jego zaprzeczeniem, bo nie dążą do obalenia demokracyi na żadnem polu. Są tylko wrogie „bolszewikom z prawicy“, tj. tym szajkom kapitalistycznym, które za wzorem Stinnesów w Niemczech i Carnegich w Ameryce marzą o dyktaturze kapitału powojennego. Programy socyalistyczne w kierunku socyalizacyi staną się takąsamą koniecznością państwową, jak ustawodawstwo ochronne, lub powszechne głosowanie. Są one użyźnieniem warstw dotąd nieurodzajnych, wyoranych pługiem wojny. Socyaliści dali dowód niezwykłej logiki i bystrości sądu, stawiając je zaraz po wojnie, jako wytyczną, pomimo krzyków i protestów starych dzieci przedwojennych.

Równolegle akcya musi się w naszych szeregach rozpocząć w kierunku rozwinięcia **kultury demokratycznej.** Robotnik ciemny, robotnik pełen ograniczonego sobkostwa, nie może marzyć o urzeczywistnieniu socyalizacyi w żadnej gałęzi pracy, w żadnym dziale podziału dóbr. **Podwyższenie zarobków, skrócenie czasu pracy musi się odbić na kulturze duchowej robotnika!** Musi! — powtarzam — pod groźbą utraty zdobyczy klasy pracującej. Większa ilość wypitej — drogiej — wódki, dłuższy czas spędzony na grze w karty, ogłupia robotnika tak szybko, że ani się spostrzeże, jak go przeciwnicy klasowi najpierw rozdzielą, potem rozbiją, a wkońcu ubezwładnią.

„Rozdzielanie“ klasy robotniczej odbywa się w oczach naszych: Chadecy, Endecy i Komuniści pracują za cudze pieniądze wytrwale!... Mają pewne rezultaty. „Rozbijanie“ robotników obserwujemy w poszczególnych miejscach w Poznańskiem i w Królestwie, a i u nas. O „ubezwładnieniu robotników“ marzą głośno w gazetach burżuazyjnych. Nie zajmuję się tutaj rozważaniem, do czego doigraliby się ci „marzyciele“ burżuazyjni; do jakichto dobrodziejstw doszliby, gdyby zamiary ich urzeczywistniły się...

My, socyaliści, wcale nie myślimy czekać fatalistycznie na wyniki tych zbójeckich eksperymentów na żywem ciele robotniczem, ale przeciwnie gotowi być musimy na natychmiastową **walkę o duszę robotniczą** na wszystkich polach. Walkę tę wygramy tem prędzej, im prędzej zwalczymy ciemnotę w naszych szeregach i im skuteczniej zdusimy liche instynkty w tych towarzyszach, których objęła powojenna organizacya PPS.

Dawniej mówiono: „Noblesse oblige“ — „Szlachectwo obowiązuje“, dzisiaj musimy urzeczywistnić inne hasło: „Socyalizm obowiązuje“. Obowiązuje do tego, do czego nie zobowiąże robotnika ani zdrada sztandaru na służbie burżuazyi, ani tępa ciemnota motłochu, który chce użyć życia, choćby w sposób głupi i wstrętny.

Tysiące abonentów i czytelników wrogiej prasy należą przeważnie do pracującego ludu, a właśnie oni są tymi, którzy prasie, przeznaczonej ku ich uciemiężeniu, dają te olbrzymią potęgę, jaką ona rozporządza. Robotnik, który zamiast pisma robotniczego prenumeruje organ wrogów robotników, popełnia duchowe samobójstwo, zbrodnię na własnych braciach, zdradę swojej klasy. Prasa jest dziś najskuteczniejszym środkiem uciemiężenia. Opanujmy ten czynnik, a prasa stanie się najskuteczniejszym środkiem wyzwolenia. **Wilhelm Liebknecht.**

Pojedynek francusko-włoski

Odrazu można powiedzieć: pojedynek ten zakończył się zwycięstwem Włoch. O co szło pojedynkującym się? O rzecz wielką: o wpływ przeważający w Europie środkowej, którego wyrazem jest sympatya — po stronie Francyi — i antypatya — po stronie Włoch — dla małej ententy. Już dziś wiadomo, że jeden z twórców tej kopii wielkiej ententy, mianowicie obecny premier czeski dr. Benesz wyobraził sobie małą ententę jako związek państw powstałych na gruzach Austryi przeciw zbytniej opiece mocarstw zachodnich z jednej i przeciw zamiarom rewanżowym Węgier. Do tej małej ententy należą oficyalnie Czechy, Jugosławia i Rumunia, które wszystkie główny swój interes polityczny widzą w obronie stanu posiadania przed chętką rewindykacyjną Węgier.

Francya popierała te zamierzenia, to znaczy Francya oficyalna, gdyż nieoficyalna, w której przeważający głos mają monarchiści, protegowała Węgry i ich zamiary, których urzeczywistnienie miał ująć w ręce ex cesarz Karol. Francya, co dziś nie jest tajemnicą, protegowała nawet albo i więcej robiła dla doprowadzenia do skutku porozumienia między Czechami a Polską, aby pierwszych uspokoić co do możliwego niebezpieczeństwa ze strony polskiej. Interes czeski w utrzymaniu małej ententy był największy, gdyż nowa sprawa Węgier dawała w perspektywie możliwość pośredniego zetknięcia się Czech z Jugosławią przez zachodnie Węgry w posiadaniu Austryi, które miały tworzyć kurytarz komunikacyjny między Pragą a Adryatykiem.

Ten właśnie kurytarz tj. wynikające z tego istnienia wzmocnienie Jugosławii był przyczyną niechęci Włoch wobec małej ententy. Stosunki między Włochami a Jugosławią są naprężone z kilku powodów: z powodu Rjeki, z powodu Dalmacyi, z powodu Albanii — słowem z powodu aspiracyj jugosłowiańskich do udziału w panowaniu nad Adryatykiem. Dla przeszkodzenia zetknięciu się Jugosławii z Czechami Włochy poświęciły Austryę na korzyść traktatom w Saint Germain i w Trianon wymusiły w tak zwanym protokole weneckim zgodę na plebiscyt w Szoproniu, plebiscyt zakończony zwycięstwem Węgier i przysądzeniem im przez komisyę generalską (Włochy, Francya, Anglia) tego miasta, co przecięło raz na zawsze nadzieje kurytarzowe.

Pojedynek więc zakończył się zwycięstwem Włoch i klęską Francyi razem z Czechami. — Dr. Benesz nie dał jednak za wygraną. Dla wzmocnienia małej ententy i dla osiągnięcia zbliżenia się do Jugosławii dr. Benesz zaaranżował sojusz z Austryą. Na odbytym przed dwoma tygodniami w Lana zjeździe prezydenta Czech Masaryka i prezydenta Austryi Hainischa sojusz ten przyszedł do skutku i w ten sposób Czechy prawie całkowicie, Francya zaś częściowo powetowała swą klęskę. Przystąpienie bowiem Austryi do małej ententy oznacza dla Czech drogę przez Wiedeń do jugosłowiańskiej Lublany, a dla Francyi oznacza czasowe przynajmniej zaniechanie dążenia Austryi do złania się z Niemcami.

Co przyszłość z tych kombinacyj i kontrkombinacyj zrobi, niewiadomo. Pewnem natomiast jest, że realną korzyść z tej rywalizacyi włosko-francuskiej już osiągnęły Węgry, zatrzymując uważany za stracony Szopron i pozyskawszy poparcie Włoch w dalszych swych planach przeciw Czechom. Nie jest to wprawdzie budujący widok, gdy dwa „sprzymierzone i zaprzyjaźnione państwa", jakimi formalnie dotąd są Włochy i Francya, na każdym kroku podstawiają sobie nogę, ale polityka nie jest romansem, tylko grą interesów, a w tej grze, jak w każdej wogóle, raz ten jest u góry a drugi na dole i odwrotnie. Pokazuje się to i na innem miejscu, mianowicie w Waszyngtonie, gdzie — jak pisze poważny „Observer" — cel etyczny (rozbrojenie) musiał ustąpić przed siłą faktów (przed żądaniem Francyi utrzymania armii). Konferencya ta wykazała dowodnie, jak wielką w gruncie rzeczy jest sprzeczność interesów mocarstw tam, gdzie chodzi o poniesienie ofiar, a jak prędko się godzą, gdy koszta tej zgody ma zapłacić ktoś trzeci. Ani co do redukcyi sił lądowych ani co do zniesienia łodzi podwodnych do zgody nie przyszło, ale na czwórporozumienie zgodzono, bo zabezpiecza ono już osiągnięty i jeszcze spodziewany łup na Chinach. Takiemi drogami chadza dyplomacya po wielkiej wojnie, nie innemi jak przed wojną.

tj.

Kongres niemieckich socyalistów w Czechosłowacyi

Zwarta i wyrobiona organizacya niemieckich socyalnych demokratów w Czechosłowacyi poniosła w zeszłym roku znaczne uszczuplenia wpływów na skutek frondy Jest to stara historya; powtarza się ona bez większych różnic we wszystkich krajach i organizacyach. Komunizująca mniejszość t. zw. Kreibichowcy opuściła szeregi organizacyi, stosując się ściśle do rozkazu „kominternu" nakazującego utworzenie jednej komunistycznej partyi czechosłowackiej, tworzącej istny misz-masz, w którym obok komunistów czeskich prowadzonych przez Smerala i sympatyków Beli Kuna na Słowaczyźnie, którzy w r. 1919 gromili „legionarzy" czechosłowackich znajdują się jeszcze elementy wątpliwej etyki rewolucyjnej w stylu właśnie Kreibichowskim, albo znanych nam Lizakowców śląskich.

Uszczuplona nieco organizacya socyalistów niemieckich pod wodzą Dra Czecha odbyła dnia 11-go grudnia swój kongres w Deczynie (Tetschen) nad Łabą. Na tym kongresie Dr. Czech wygłosił dłuższe sprawozdanie z walk roku 1921. Streszczenie tego sprawozdania podajemy czytelnikom, ponieważ rzuca ono snop światła na przykre stosunki w ruchu robotniczym Czechosłowacyi.

Dr. Czech podkreślił, że Czechosłowacya nie jest państwem demokratycznem. Zaraz po przewrocie 1918 go roku rozpoczęła się w republice kontrrewolucya. Wycisnęła ona swoje piętno na ustroju państwowym młodej republiki. Nie doszło do zwołania demokratycznej konstytuanty. Rewolucyjny konwent potrafił zastosować metody absolutystyczne i narzucił państwu oktrojowaną konstytucyę reakcyjną. Przez wprowadzenie dwuizbowości zahamowano rozwój parlamentaryzmu. Co więcej utworzono t. zw. stały wydział, tj. jakby surogat parlamentu, kierujący polityką państwową w czasie, kiedy niema parlamentu. Przedewszystkiem jednak reakcyjność ustroju państwowego Czechosłowacyi przejawia się w ustawodawstwie pro[…] wyj[…] tkowych. Ustawy z dnia 4 kwietnia 1920 r. parlament upoważnił rząd do zniesienia praw obywatelskich, ogłoszenia stanu wyjątkowego i zaprowadzenia sądów doraźnych. Druga ustawa z 15-go kwietnia 1920 r. zezwala rządowi na skasowanie sądów przysięgłych w razie, gdyby one kierowały się postronnemi wpływami, trzecia z tego samego dnia daje rządowi nadzwyczajne pełnomocnictwo w czasie przeprowadzania akcyi wojennej. To wszystko sprawia, że w Czechosłowacyi niema mowy o demokracyi, istnieje tylko pozorna demokracya, przypominająca osady potemkinowskie.

Według dra Czecha socyaliści czescy popełnili błąd przez wejście do burżuazyjnej koalicyi, podczas gdy powinni byli utworzyć jednolity front robotników wszystkich narodowości. — Utożsamiają oni naród z państwem, zapominając, że w państwie czechosłowackiem Czesi są tylko jednym z wielu ludów. Mówią, że stworzyli to państwo i muszą go bronić. Ale zapominają o tem, że nie tylko pod względem gospodarczym to państwo jest klasowem państwem burżuazyi, ale nadto ciąży na niem plama ujarzmiania obcych narodowości.

Komunizm w Czechosłowacyi powstał na skutek skrzyżowania dwóch odrębnych elementów: rewolucyjnego Smeralizmu i oportunistycznego Kreibichizmu. Jeszcze na kongresie karlsbadzkim komuniści czescy wypowiadali się uroczyście republiki czechosłowackiej. — Obecnie znów w Pradze mówią, że byt tego państwa jest niezbędnym warunkiem rozwoju rewolucyjnego socyalizmu w Europie. W Cieszynie Kreibich określił bezwzględne dążenie do uzyskania władzy przy pomocy gwałtu jako „rewolucyjny kretynizm". W Karlsbadzie powiedział, że „bez gwałtu" niczego nie można osiągnąć. W Pradze zaś powiedział, że komuniści, jak niegdyś druga międzynarodówka potępiają usiłowanie gwałtownego przekształcenia społeczeństwa przy pomocy „putschu". W ten sposób, posługując się protokolarnemi i sprawozdaniami można śledzić na każdym kroku przemiany komunizmu. Zresztą Kreibich sam oświadczył na kongresie partyjnym, że „oportunistyczna taktyka w dobie stagnacyi politycznej rewolucyi światowej jest częścią rewolucyi światowej". Kreibich woła patetycznie, że „oportunizm rozbił ruch socyalistyczny", — „ale zjednoczył i przykuł wzajemnie do siebie obie sekcye partyi komunistycznej" dodaje Czech w swem świetnem przemówieniu. Historya ostatnich miesięcy potwierdziła według niego w całej pełni punkt widzenia socyalno-demokratyczny.

Po żywej dyskusyi na kongresie decyzją przyjęła rezolucyę żądającą równouprawnienia wszystkich ludów Czechosłowacyi. Podkreślając, że bliższy związek organizacyjny z czeską socyalną demokracyą i komunistami jest niemożliwy, mowi[…] dziano się jednak za zwołaniem kongresu proletaryatu celem utworzenia jednolitego frontu międzynarodowego.

K z.

Listy z kraju

Żandarmerya na Śląsku. Restaurator z Ochab Biedrawa zakupił w Cieszynie dnia 21 grudnia dem on starki i 2 demiżony spirytusu i polecił zabrać je tow. Gaszczykowi fornalowi z Ochab. Ponieważ Biedrawa był podchmielony, przez pomyłkę wziął z handlu [...] Kona nie swój demiżon. Przyjechawszy do domu, zbadał zawartość tego i przekonawszy się, że demiżon nie zawiera spirytusu [...] wódkę, doniósł żandarmeryi z Dębowca, iż Gaszczyk ukradł po drodze kilka litrów spirytusu i dla niepoznania dolał wody. Usłużni żandarmi zaaresztowali braci Pawła i Józefa Gaszczyków. Przyprowadzonych [...] na posterunek tak długo ich bili i [...] nad nimi, aż [...] cęliwe ofiary [...] przyznały się do niepełnionej winy. Po tem niełudzkiem skatowaniu wypuszczono uwięzionych, którzy zgłosili się natychmiast do lekarza, który stwierdził urzędownie ciężkie pobicie, sprawa pójdzie przed sąd. Na drugi dzień wyszło na jaw, iż za pomyłkę pijanego szynkarza odcierpieli dwaj robotnicy rolni. Nadmienić wypada, iż „wachmester", który dokonał aresztowania nie był w zupełnie trzeźwym stanie, prawdopodobnie poczęstował go p. Biedrawa chcąc w ten sposób obudzić usłużnego żandarma do energicznego przeprowadzenia śledztwa, co też się stało. Oto suchy fakt, a teraz parę ogólnych uwag. Jak długo jeszcze będziemy na Śląsku narażeni na carskie praktyki rozmaitych siupajków? Wszak my do nich nie byli przyzwyczajeni nawet za czasów austryackich. Czy kompetentne czynniki są skłonne zainteresować się tymi praktykami i czy dla publicznego spokoju potrafią zmusić „stróżów prawa" do poszanowania praw? Czy władze wiedzą, że podobny wypadek zaszedł przed kilku miesiącami w Czechowicach, gdzie na podstawie fałszywego zeznania jednego „sedlaka" skatowano kilku niewinnych robotników i ci robotnicy oddali sprawę sądowi, a dotychczas nic o tem nie słychać. — przeciwnie, przestępcy dalej pełnią swą służbę. Gdyby stosunki te nieuległy natychmiast radykalnej zmianie, robotnicy musieliby stracić wszelkie zaufanie nietylko do żandarmeryi, le także do władz i praw pisanych. Domagamy się jaknajściślejszego śledztwa i surowego ukarania winnych, w przeciwnym razie robotnicy musieliby stworzyć samoobronę przeciw podobnym wypadkom, których kilka zaszło na Śląsku.

Sprawy partyjne

Konferencya obwodowa PPS zachodniej Małopolski, zwołana na 7 i 8 stycznia, zostaje **odroczona** na późniejszy termin, który osobno ogłosimy. Upraszamy organizacye miejscowe o nadsyłanie sprawozdań z działalności.

Za Komitet obwodowy PPS:

J. Englisch — przewodn.

Dr A. [...] — sekretarz.

Składki

Na fundusz prasowy „Naprzodu" przez t Abrahamera, Kraków mk 2500.

Komuniści proszą amsterdamską Międzynarodówkę o pomoc

Przed kilku dniami doniosły dzienniki, że między przedstawicielami amsterdamskiej Międzynarodówki zawodowej a Międzynarodówką moskiewską ma nastąpić konferencya. Rozumie się, że pisma burżuazyjne, które naogół mało oryentują się w sprawach socyalistycznych, pomieściły „sensacyjne" komentarze, że między obiema Międzynarodówkami ma nastąpić zgoda itd. W rzeczywistości sprawa przedstawia się w następujący sposób:

Sekretarz generalny „czerwonej" Międzynarodówki zawodowej Łosowskij wystosował do Międzynarodówki zawodowej w Amsterdamie następujący telegram:

Do Zarządu Międzynarodówki zawodowej. Francuski Związek zawodowy stoi wobec rozłamu. W danym wypadku oznacza to rozłam we wszystkich organizacyach zawodowych, co może francuskiej klasie robotniczej wyrządzić niepowetowaną szkodę przez osłabienie jej siły oporu, wobec zaciętych ataków reakcyjnej burżuazyi. Ponieważ zarząd czerwonej Międzynarodówki jest zdania, że rozłam we Francyi przyniesie korzyść tylko burżuazyi, proponuje **zwołanie specyalnej konferencyi** z udziałem przedstawicieli Międzynarodówki zawodowej większości i mniejszości francuskiego Związku zawodowego **oraz** czerwonej Międzynarodówki zawodowej, celem uniknięcia rozłamu w organizacyach zawodowych francuskich. Zawiadomcie nas telegrafem bez drutu, czas i miejsce tej konferencyi. Delegatami czerwonej Międzynarodówki zawodowej będą tow. Rosmer, Tom Mann i Łosowskij. Byłoby pożądanem, aby ta konferencya została zwołana w pierwszych dniach stycznia. Sekretarz generalny czerwonej Międzynarodówki zowodowej: Łosowskij.

Na ten telegram wystosowała Międzynarodówka zawodowa w Amsterdamie następującą odpowiedź:

Do sekretarza generalnego czerwonej Międzynarodówki zawodowej. Telegram otrzymaliśmy. Wydarzenia we Francyi są **następstwem intryg zarządu III Międzynarodówki**. Cieszę się, że teraz widzicie, że te **intrygi służą tylko jako poparcie dla burżuazyi**. Starajcie się o odroczenie kongresu mniejszości francuskiego Związku zawodowego. Pod tym warunkiem zaproponuję na posiedzeniu naszego biura w dniu 28 grudnia, aby z początkiem stycznia odbyto konferencyę wyłącznie z Waszymi delegatami. Szczegóły doniosę Wam 28 grudnia. Za Międzynarodowy Związek zawodowy I. Qudegeest.

Z powyższych telegramów wynika, że moskiewska Międzynarodówka, która sama doprowadziła do rozłamu i to nietylko w francuskich organizacyach zawodowych, teraz przestraszyła się swego dzieła i prosi Międzynarodówkę amsterdamską o pomoc. O ile tą konferencya się odbędzie, podamy z jej przebiegu ważniejsze szczegóły.

Przegląd społeczny

KONFERENCYA DRUKARZY

W dniach 11 i 12 grudnia odbyła się w Warszawie konferencya przewodniczących 6-ciu największych organizacyj drukarzy w Polsce. Obecni byli przedstawiciele Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna oraz Zarząd Główny „Zjednoczenia" i przedstawiciel Kom. Centr. Zw. Zaw.

Głównym przedmiotem obrad było opracowanie statutu dla scentralizowanego związku, gdyż taką formę organizacyi przybrać ma obecnie „Zjednoczenie" Zw. Druk. w Polsce. Po ożywionych rozprawach opracowano statut na następujących zasadach:

Zrzeszenie nazywać się będzie „Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce", działalnością swą obejmie całą Rzeczpospolitą. Przy tej sposobności stwierdzono, iż „Zjednoczenie" objęło wszystkich drukarzy, litografów i introligatorów w Poznańskiem i na Pomorzu, w Cieszyńskiem, Małopolsce i b. Kongresówce; poza tem posiada placówki organizacyjne w Białymstoku, Brześciu, Łucku i Wilnie; drukarze z części Górnego Śląska, przyznanej Polsce, zgłosili chęć przystąpienia do wspólnej organizacyi. Poza ogólną organizacyą istnieje jeszcze w Warszawie grupa drukarzy pod opieką N. P. R. Związek scentralizowany dzieli się będzie na okręgi, oddziały i stacye płatnicze. Siedzibą zarządu pozostaje Warszawa. Najwyższą władzą organizacyi są Zjazdy, zwoływane co 2 lata, które wybierają Zarząd Główny z 15 członków (9 z Warszawy i 6 z prowincyi), członkowie Zarządu mieszkający w Warszawie tworzą Wydział Wykonawczy. — Okręgi posiadają własne zarządy, wybierane przez członków, lecz podległe Zarz. Głównemu. Celem Związku jest zorganizowanie wszystkich pracowników drukarskich i pokrewnych zawodów całej Rzeczypospolitej, budzenie w nich solidarności zawodowej i klasowej, obrona ich interesów zawodowych i praw obywatelskich, samopomoc materyalna i moralna, dążenie do uzyskania jaknajszerszego wpływu dla robotników drukarskich na stosunki produkcyi oraz dążenie do uspołecznienia środków produkcyi. Statut po ostatecznem zredagowaniu, przesłany będzie ze względów formalnych wszystkim związkom drukarskim do przegłosowania oraz władzom do zatwierdzenia. Równocześnie „Zjednoczenie" rozpocznie działalność jako scentralizowany związek.

Prócz opracowania statutu konferencya zajęła się kilkoma ważnemi sprawami zawodowemi. Zarządom poszczególnych związków polecono jaknajszybsze opracowanie ogólnych zasad umowy cennikowej. Zaprotestowano przeciwko represyom względem ruchu robotniczego; skierowano wezwanie do wszystkich organizacyj drukarskich, by pod kierunkiem Kom. Centr. Zw. Zaw. razem z całym proletaryatem polskim przyjęły udział w walkach z reakcyą; polecono związkom w p. Kongresówce organizowanie drukarzy w małych miastach.

Sprawę przeprowadzenia ogólnej umowy cennikowej dla wszystkich drukarzy poddano szczegółowej dyskusyi, omówiono przytem naruszenie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu przez dzienniki oraz pracę kobiet w zecerniach. Rozważano sytuacyę w Warszawie ze względu na spodziewany atak organizacyi przemysłowców graficznych na zdobycze drukarzy i pokrewnych zawodów. W tej sprawie przyjęto rezolucyę, wzywającą towarzyszy warszawskich do energicznej walki, a wszystkie związki drukarskie do bezwzględnego poparcia Warszawy. Z powodu tej walki uznano za wskazane odłożyć inne sprawy do wyjaśnienia sytuacyi w Warszawie.

—ooo—

Kryzys w przemyśle metalowym. W sobotę i w niedzielę 18 obradował nowowybrany Zarząd Związku metalowców w Warszawie. Pomiędzy innymi zajmował się sprawą kryzysu, który rozszerza się w przemyśle metalowym. Ze sprawozdań z poszczególnych okręgów przemysłowych wynika, że po okręgu przemysłowym Sosnowiec Dąbrowa najsilniej dotknięty kryzysem jest **Kraków** i okręg krakowski. Dzięki stanowczej postawie robotników zakłady fabryczne, które miały zostać zamknięte, pracują 4 lub 3 dni w tygodniu. Fabryka „Odlew" w Krakowie zagroziła zamknięciem fabryki, jżeli skarb państwa nie wypłaci fabryce zaległych 2 milionów marek za wykonane roboty. Wobec grożącej sytuacyi dla uniknięcia następstw bezrobocia, Zarząd postanowił wysłać do ministerstwa handlu delegacyę, złożoną z tow. Topinka, nacz. sekretarza, tow. Gruszko (Warszawa) Kulig (Kraków), Guterwill (Lwów), Szoeda (Bielsko, Śląsk), Kazek (Sosnowiec), którzy w poniedziałek udali się do ministerstwa, gdzie zostali przez dyrektora departamentu przemysłowego p. Dąbrowskiego przyjęci. Po przedstawieniu stanu rzeczy i ewentualnych następstw, za które Związek nie mógłby przyjąć odpowiedzialności, dyr. p. Dąbrowski oświadczył, że natychmiast zajmie się przedstawionemi mu sprawami, a o wyniku zawiadomi Związek. Jak okazuje się, ze strony ministerstwa zostały poczynione odpowiednie kroki. Co do „Odlewu", to według dochodzeń, zarząd wojskowy dlatego nie wypłacił wymienionej sumy, ponieważ zamówienia zostały wykonane nie z tego materyału, jaki ministerstwo w umowie wymagało, przeto intendantura wojskowa wzbrania się zamówienia przyjąć. Ponieważ robotnicy wskutek zachłanności fabrykantów zostają narażeni na bezrobocie, przeto, według dotąd w mocy istniejącej ustawy w byłym zaborze austryackim, winni na wypadek bezrobocia spowodowanego nie z winy robotników otrzymać odszkodowanie za stracony czas.

UWAGI

Prasa endecka a dyplomacya sowiecka

Czytamy w warszawskim „Kuryerze Polskim":

„Prezydyum Rady Ministrów zakomunikowało poufnie redakcyi „Gazety Porannej" tekst zatrzymanej depeszy Polskiej Agencyi Telegraficznej z Rygi ze streszczeniem wiadomości dziennika „Nowyj Put", wedle której p. Rakowski **oskarżenia swe** o wspieranie przez Polskę ruchu powstańczego na Ukrainie **opiera między innemi na artykułach „Gazety Porannej" i „Rzeczypospolitej"**.

„Gazeta Poranna" oświadcza, że do prośby Rady Ministrów, którą między wierszami łatwo istotnie wyczytać można, się — **nie** zastosuje.

Głównym argumentem odmowy jest, że zdaniem „Gazety Porannej", wbrew wszelkim notom rządu, „niektóre czynniki" państwa polskiego zamiast formuły: pokój na zewnątrz, a walka na wewnątrz przeciw bolszewizmowi, stosują zasadę odwrotną. Zresztą, twierdzi „Gazeta Poranna", Rosya i Ukraina sowiecka w walce dyplomatycznej z Polską posiadają argumenty daleko więcej rażące, niż artykuły wspomnianych dzienników polskich.

Oto do czego doprowadza zupełnie już ślepa walka przeciw „niektórym czynnikom": do **otwartego popierania i reklamowania argumentów sowieckich „w walce dyplomatycznej z rządem polskim"**. Całej potworności tego stanowiska dziennik narodowo demokratyczny widocznie nie rozumie.

Nie osłabi jej skromność, z jaką „Gazeta" przyznaje, że argumentacya rosyjska i ukraińska większą posiada doniosłość, niż jej własna..."

W całej tej sprawie nie jest zgoła niespodzianką stanowisko prasy endeckiej, która wszędzie w stosunkach zagranicznych wystawia Polskę na szkody, byle przy tym płomieniu dopiec „czynnikom" jej niemiłym.

Dziwić się raczej można, że rząd cenzuruje depesze Pata **w duchu niekompromitowania stronnictwa**, które się tem chełpi właśnie, co rząd chce o niem zataić.

Endecy, pewni bezkarności, zamiast uznać nieobywatelskość swojej taktyki po niemym wyrzucie, uczynionym im przez rząd... pokazują mu język, gdyż trudno jest inaczej określić odpowiedź „Dwugroszówki".

Może amatorom tego organu spodoba się ta „brawura". Tylko, gdzie kryła się ta nadzwyczajna brawura, gdy premierem bywał nie Ponikowski, lecz... jakiś Goremykin lub Stołypin?

—ooo—

JAK KS. POŚPIECH WALCZYŁ O GÓRNY ŚLĄSK?

Bratni nasz organ, lwowski „Dziennik Ludowy" ogłasza odpis dokumentu, adresowanego do rządu w Warszawie, a w bardzo krótkich, ale lapidarnych słowach streszczający patryotyczną działalność księdza, działacza śląskiego, gdy przygotowywała się walka plebiscytowa o przynależność państwową tego kraju.

Oto ów dokument:

Bytom, dnia 16 lipca 1920.

Polski
Komisaryat plebiscytowy
dla Górnego Śląska.
Nr. dz. ....
(Przy odpowiedzi podać
powyższą liczbę).

DO SZTABU M. S. W.
w Warszawie.

Ks. Paweł Pośpiech, jak wynika z załączonej kopii protokołów, świadomie zamierza dopuścić się zdrady narodowej, pertraktując z Niemcami o sprzedanie im „Gazety Ludowej". Dopomaga mu w tem jego kochanka(!) Gęsiokówna, której udzielił nieograniczonej prokury w interesach dotyczących „Gazety Ludowej". Uważam za konieczne dla dobra sprawy usunięcie ks. Pośpiecha i jego kochanki przez aresztowanie na czas plebiscytu z terenu Górnego Śląska.

(Pieczęć komisaryatu).

(—) Korfanty.

—ooo—

Z zaboru czeskiego

ZNOWU WYDALAJĄ!

Z Frysztatu donoszą: Rozszalała w czasie plebiscytu heca szowinistyczna nie może jakoś dojść do spokoju. Czescy mężowie zaufania w fabrykach i hutach w lecie i w jesieni b. r. pozwolili na wydalenie prawie tysiąca robotników polskich, władze polityczne pomogły im poniekąd w tem — a na protest naszej partyi, z powodu poruszenia opinii publicznej — rugi na chwilę ustały.

Przed tygodniem jednak wypowiedziano pracę na kolejach śląskich ośmiu robotnikom. Większość z nich posiada prawo obywatelstwa w republice czeskosłowackiej, a to na podstawie uchwały Rady ambasadorów z 28 lipca 1920. Ale dyrekcya żąda wykazania się świadectwem przynależności do którejkolwiek gminy w Czechosłowaczyźnie, nie dbając o to, że przecież termin opcyi się nie zakończył, że obecne komisye administracyjne wręcz nie wydają polskim robotnikom świadectw przynależności. Można więc posiadać prawo obywatelstwa, bez prawa gminnej przynależności.

To wiedzą dobrze panowie z dyrekcyj śląskich kolei, lecz nie chcą tego wiedzieć, boć tu chodzi przecież tylko o „głupich poloków" o „polskie świnie".

Z Rady miasta Krakowa

Kraków, 30 grudnia.

Posiedzenie zwołane na godz. 5 otworzył prezydent Federowicz dopiero o godz. 5.53. Po odczytaniu interpelacyi przystąpiono do punktu X porządku dziennego w sprawie

podwyższenia podatku gminnego od czynszów z mieszkań z 10 na 25%

jako pilnego, gdyż podwyżka ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1922 r. Sprawę referował nadradca dr Wydro, poczem prez. Federowicz udzielił wyjaśnień w sprawie ustawy o sanacyi finansów gminnych. W dyskusyi rm. tow. dr Müller wystąpił przeciw podwyżce podatku od czynszów mieszkalnych i postawił wnioski: 1) podwyżka nie dotyczy mieszkań robotniczych, jedno i dwuizbowych, 2) dochód z podatku od czynszów przeznacza się na fundusz budowy małych mieszkań.

W czasie przemówienia rm. Müllera przyszło do starcia z rm. Cwastkiem, ciągle przerywającym mówcy. Wreszcie rm. Cwastek zamilkł, gdy mu rm. Müller oświadczył, że by był porządek na Radzie miejskiej, gdyby Cwastka odesłano do Kulparkowa, co wywołało ogólną wesołość.

Wnioski rm. Müllera odrzucono, gdyż głosował za nimi tylko klub socyalistyczny.

Następnie nadradca dr Wydro referował wniosek w sprawie

podatku gminnego od biletów pasażerskich i bagaży na kolejach żelaznych.

Podatek ten przyniesie gminie rocznie 30 milionów marek. Podatek wynosiłby 2% od ceny biletu, przyczem od biletu III klasy nie mógłby być wyższy niż 25 mk.

W dyskusyi przemawiali przeciw rm Tabaczyński, Maywalt, Rymar, Schneider i Epstein, poczem odesłano sprawę tę już po raz drugi do sekcyi.

Następnie prez. Federowicz chciał usunąć z porządku dziennego sprawę

budowy domu 7-piętrowego przy narożniku ul. Mikołajskiej, ul. św. Tomasza i plant

przez spółkę „Gródek" na pomieszczenie Banku Przemysłowego i dyrekcyj przedsiębiorstw, finansowanych przez ten bank, gdyż po raz drugi nie było na posiedzeniu referenta dra Muczkowskiego.

Przeciwko temu zaprotestował rm. tow. dr Müller, wskazując na bezrobocie w przemyśle budowlanym. Sprawę tę zreferował nadradca dr Reiner. Przeciw budowie wystąpił rm. ks. Kasprzyk ze względu na estetyczny charakter śródmieścia.

Rm. tow. dr Drobner i Opputil przemawiali za dozwoleniem budowy.

Przemawiał za budową także rm. dr Ehrenpreis. Rm. tow. dr Kuźniar podniósł zastrzeżenie estetycznej natury przeciw czynieniu wyłomów w charakterze ogólnym śródmieścia. Wiceprezydent Rolle oświadczył się za tą budową, rm. dr Kumecki przeciw.

Po ożywionej dyskusyi uchwalono zezwolić na budowę tegoż domu.

Dyrektor wodociągu Jaszczurowski przedłożył wnioski w sprawie

podwyższenia taryfy i podatku wodociągowego na 50% od czynszu.

Po żywej dyskusyi uchwalono powyższe wnioski oraz rezolucyę rm. dra Grossa w sprawie ulg dla nowych domów.

Wkońcu uchwalono en bloc wnioski w sprawie linii regulacyjnej w przedłużeniu ul. Czystej, z powodu wydzielić się mającego gruntu pod budowę Akademii górniczej, w sprawie linii budowlanej dla ulicy Wielickiej, w sprawie linii regulacyjnej dla części placu Wolnica i ul. Bożego Ciała, w sprawie dzierżawy gruntu w Podgórzu firmom „Krakus" i „Ziarno", podziękowanie drowi Lucyanowi Grabowskiemu i prof. Stanisławowi Estreicherowi za darowiznę zbiorów śp. Ambrożego Grabowskiego do archiwum aktów dawnych m. Krakowa, w sprawie zmiany uchwały Rady o sprzedaż gruntu związkowi kat. uczniów rękodzielniczych.

Na tajnem posiedzeniu nadano prezentę na posadę katechety w szkole powszechnej im. św. Wojciecha ks. Mice i mianowano 2 adjunktów magistratu.

KRONIKA

Kraków, 31 grudnia.

Ponowna groźba zamknięcia gazowni

Jak nas informują, dostawa węgla górnośląskiego dla gazowni krakowskiej jest bardzo niewystarczająca, mimo znacznych nadpłat uskutecznianych przez gazownię w odnośnych przedsiębiorstwach węglowych. Mimo, że dyrekcya gazowni wysyłała kilkakrotnie urgensy telegraficzne, stan ten nie doznał polepszenia. W ostatnich dniach zapasy węgla wyczerpały się tak dalece, że o ile do dnia dzisiejszego nie nadejdzie większy transport węgla, gazownia będzie zmuszona wstrzymać ruch już w sobotę w południe. Wobec możliwości wstrzymania dopływu gazu mieszkańcy Krakowa winni we własnym interesie zamknąć szczelnie kurki od lamp, kuchenek, aparatów gazowych itd., aby zabezpieczyć się przed wypadkami.

Zbiórka na pogotowie ratunkowe

Wczoraj rozpoczęła się w Krakowie zbiórka na rzecz ochotniczego Tow. ratunkowego. Wczesnym rankiem wyjechały na miasto przystrojone w zieleń samochody pogotowia, które stawały przed sklepami, dając znać sygnałem trąbki o swem przybyciu. Z samochodu wysiadali ustrojone panie i panowie, którzy wchodzili do sklepów po składki, chętnie ofiarowywane przez kupców. Również w tramwajach przez cały dzień wczorajszy trwała zbiórka, gdzie konduktorzy przy sprzedawaniu biletów zbierali od jadących dobrowolne datki za odpowiednimi bloczkami. Wieczorem artystki i artyści scen krakowskich zbierali składki wśród publiczności teatralnej. Ciąg dalszy zbiórki odbędzie się dzisiaj, zaś od godz. 7 wieczorem zbiórka odbędzie się w lokalach restauracyjnych i kawiarniach przez całą noc sylwestrową.

Rejestracya inwalidów. Min. spraw. wojsk. dep. VIII san. w Warszawie reskryptem z dnia 30 listopada Nr 32512/21 org. zarządziło przeprowadzenie rejestracyi byłych wojskowych z armii polskiej zwolnionych bez przeglądu lekarskiego, a roszczących pretensye do zaopatrzenia inwalidzkiego, oraz byłych wojskowych z armij zaborczych, którzy dotychczas roszczeń swoich nie zgłosili. Reflektanci winni zgłosić się z dokumentami wojskowymi, metryką urodzin, żonaci z wyciągiem familijnym w referatach inwalidzkich PKU, na terenie której stale zamieszkują, na 3 dni przed niżej podanymi terminami komisyi rewizyjnej. Zamieszkali w Krakowie mieście i Podgórzu mieście w koszarach Sobieskiego, ulica Warszawska, zamieszkali Kraków powiat, Podgórze powiat, Bochnia i Wieliczka w koszarach Jagiellonów, Pod Orłem, ul. Kawiorska. Terminy urzędowania stałych komisyi są: styczeń 3, 4 16 17, 30 31, luty 3, 4, 16 17, 18, marzec 2. 3. 4. 16 17 18, kwiecień 3, 4, 19 20 21, 22 Reskrypt niniejszy dotyczy także oficerów.

Z wojewódzkiej komisyi badania cen. Ustaloną przez komisyę miejską dla badania cen w Krakowie cenę mięsa (wołowego) na 235 mk za 1 kilogram zatwierdziła komisya wojewódzka na razie z tem, że cena ta odnosi się do mięsa pierwszorzędnej jakości sprzedawanego w jatkach z dokładką najwyżej 25%. Cena tego samego mięsa sprzedawanego na placach publicznych ma być stosunkowo niższa.

Wydział stowarzyszenia b. legionistów oraz Bratnia Pomocy b. żołnierza armii polskiej w Krakowie urządza dnia 6 stycznia w sali przy ulicy Mikołajskiej 7 uroczystość wspólnego opłatka dla członków i ich rodzin. Początek o godz. 6 wiecz. Bliższych szczegółów i informacyj udziela sekretaryat stowarzyszenia od godz. 5 do 7, gdzie również przyjmuje się zgłoszenia członków, lub przez cały dzień u skarbnika stowarzyszenia p. Jakóba Walenty, ul. Sławkowska Hotel Saski i u p. Maryana Hupczyca, Jagiellońska 7.

Wieczory sylwestrowe artystów teatru J. Słowackiego obudziły wielkie zainteresowanie tak, że na pierwszy wieczór bilety już wykupiono, a także i na drugi rozchwytano znaczną ich część. Drugi wieczór odbędzie się w niedzielę 1 stycznia. Atrakcyjny program wieczoru, zwłaszcza szopka p. J. Migowej, przedstawiająca w kapitalny sposób wybitne i popularne osobistości naszego miasta, przedstawione w dowcipnej grotesce, doskonała komedya p. t. „Mężowi najwygodniej" Caillaveta i Fleursa oraz wielce urozmaicony program kabaretowy, w którym artyści ukażą się w odmiennych niż zwykle rolach śpiewaków, monologistów itp. Początek o godz. 11 wieczór.

Sylwester w Bagateli. Dziś o godz. 4 po poł. dla dzieci i młodzieży „Damy i huzary" po cenach o 70 prc. zniżonych. Wieczór sylwestrowy o godz. 8, noc sylwestrowa o 11.

Miejski teatr Opera i Operetka. Wobec niezwykłego sukcesu operetki „Baron Kimmel", grana będzie dziś w sobotę o godz. 7 i pół wieczór.

Wesoła noc sylwestrowa w teatrze Opera i Operetka odbędzie się dziś o godz. 11 w nocy z udziałem najwybitniejszych sił kabaretowych i operetkowych oraz całego zespołu baletowego. W programie duety i tercety, aktualne kuplety, monologi okolicznościowe, tańce klasyczne i salonowe i inne niespodzianki, oraz sketsch p. t. „Dziecko olbrzym" z p. Siekierzyńską w roli tytułowej. Konferensier dyr. St. Poleński, zaś część muzyczną poruczono kapelmistrzowi p. St. Barańskiemu i p. A. Kowalikowi.

Z teatru Nowości. Dziś w sobotę po raz trzeci operetka „Urszula" Dostala, która na premierze osiągnęła zupełny sukces. W nocy o godz. 11-ej „Szalona noc sylwestrowa". Wesołe piosenki, barwne monologi, znakomita aktówka „Ku-ku" z udziałem pp. Czernekówny, Walewskiej, Wolińskiego i Piłarskiego oraz balet wypełnią bogaty program. W Nowy Rok po poł. „Manewry jesienne", a wieczór „Rewia operetkowo-baletowa" w 12 obrazach, która da przegląd najlepszych operetek ubiegłego roku. Balet „Arlekinada" i „Taniec wschodni" dopełnią wspaniałego programu.

Sylwester w Starym Teatrze. Dziś w sobotę odbędą się w Starym Teatrze o godz. 7 i pół i o g. 9 i pół dwa wieczory sylwestrowe. Reduta sylwestrowa, połączona z maskaradą, odbędzie się w wieczór sylwestrowy o godz. 12 w nocy w salach Starego Teatru pod kierownictwem baletmistrza Józefa Ciesielskiego.

Ceny hotelowe. Od Gremium właścicieli hoteli i pensyonatów w Krakowie otrzymujemy następujące pismo: W ubiegłym tygodniu ukazała się w całej prasie krakowskiej jednobrzmiąca notatka, która krzywdzi w niezmierny sposób cały stan hotelarstwa w Krakowie. Anonimowy autor podniósł, iż cena pokoi w hotelach krakowskich jest przeszło o 100 procent wyższą niż w Warszawie — ponadto zarzucił hotelarzom krakowskim brak czystości w ich przedsiębiorstwach. Oba zarzuty mijają się zupełnie z prawdą. Podpisane Gremium właścicieli hoteli i pensyonatów w poczuciu wielkiej krzywdy, jaka dotknęła przemysł hotelowy, uważa za swój obowiązek wykazać nieprawdziwość i bezpodstawność powyższych zarzutów. Porównanie stosunków hotelowych Krakowa z Warszawą nie wytrzymuje już samo przez się żadnej krytyki. Każdy, kto potrafił zdobyć sobie pokój w Warszawie, wie doskonale, ile go to trudu i pieniędzy kosztowało. Ileż to razy cała prasa polska piętnowała zdzierstwo i anormalne stosunki hotelowe w stolicy? Lecz jak się przedstawiają ceny za pokoje w Krakowie i Warszawie? Otóż w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach hotelowych w Krakowie ceny za pokoje idą od 500 marek w zwyż; w drugorzędnych od 300 marek, w trzeciorzędnych od 180 marek. Cena ta obejmuje już wszystkie świadczenia, jak obsługa, pościel i bielizna, oświetlenie użycie telefonu, zameldowanie i wymeldowanie prócz opału. Za opał dolicza się 250 marek, a więc niezmiernie mało jeżeli się uwzględni że za cetnar miałczystego węgla płaciło się około 2300 marek. Do tego dochodzi 20 procent na rzecz miasta. Za to

sztuczne jednak podrożenie właściciele odpowiedzialności brać nie mogą. Tymczasem co pobiera się za pokój, niewątpliwie gorszy, w Warszawie? Zasadnicza cena wynosi również 500 marek, na pozór niema różnicy. Gdy jednak zesumujemy ogólny rachunek za pokój w hotelu warszawskim, przekonamy się, iż cena jego przewyższa krakowską dwu- i trzechkrotnie. Do zasadniczej ceny warszawskiej 500 marek dolicza się: za pościel 500 marek, za telefon miastowy 10 marek, za telefon pokojowy 40 marek, za użycie windy lub jej nieużycie 40 marek, zameldowanie i wymeldowanie 40 marek, opał 600 marek, razem więc 1730 marek. Od tej sumy pobiera się 20 procent za obsługę, oraz 15 procent za oświetlenie, czyli razem 2236 marek, a więc z górą 300 procent więcej jak w Krakowie. Pozatem do tej sumy dochodzi 20 procent dla miasta. Tyleż więc kosztuje najtańszy pokój w hotelu wcale nie pierwszorzędnym w Warszawie. Przyznać musimy, że i w Krakowie w przedsiębiorstwach pierwszorzędnych są ceny indywidualne, jednak i te najdroższe u nas pokoje są o 100 procent tańsze od pokoju najskromniejszego w Warszawie.

Jakżeż więc można było zestawiać Kraków z Warszawą? Komu zależało na rzuceniu ciężkiej obelgi na przemysłowców hotelowych w Krakowie i na postawieniu ich w rzędzie zdzierców i wyzyskiwaczów ludności? Dowodzenie, więc, że w Warszawie można dostać pokój w pierwszorzędnym hotelu za 500 mk., jest wymysłem i sądzimy, że wyżej podane zestawienie cyfr w zupełności wykazuje bezpodstawność zarzutów podniesionych w inkryminowanym artykule.

A teraz co do czystości. I w tym kierunku nie obawiamy się jakichkolwiek zarzutów. Hotele krakowskie pod względem czystości śmiało mogą być stawiane za przykład całemu hotelarstwu w Polsce, a więc czystość, jak chce autor notatki, wcale nie pozostawia nic do życzenia. Dopiero co odbyta z ramienia magistratu komisya sanitarno-policyjna stwierdziła protokolarnie pedantyczną czystość hoteli krakowskich z małymi wyjątkami w dzielnicy VIII.

Odparłszy więc zarzuty, nie możemy pominąć milczeniem znanego ogólnie faktu, iż gremium właścicieli hoteli i pensyonatów w radykalny sposób wystąpiło przeciw do niedawna jeszcze szerzeniu się łapownictwa niektórych portyerów hotelowych, bezwzględnie domaga się od swych członków zachowania i trzymania się przepisów normujących nasz przemysł, jednem słowem postawiło hotelarstwo krakowskie na najwyższym poziomie. Wkońcu nadmienić musimy, iż taryfę hotelową ustanawia się na wspólnej konferencyi zastępców władzy przemysłowej, Izby handlowej, Związku turystycznego, prezydyum miasta i urzędu dla walki z lichwą.

Prezes Rittermann. Wiceprezes Lipiński. Za wydział Dr. Łapiński.

Nieszczęśliwy wypadek. W warsztacie ślusarskim przy ul. Sławkowskiej 14 zatrudniony tam pomocnik 22 letni Zygmunt Kuc, inwalida wojskowy, poślizgnął się na posadzce i złamał nogę. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

Obława. W dniach 28 i 29 grudnia przeprowadził komisaryat I w swoim rejonie obławę, w czasie której aresztowano kilkanaście podejrzanych osób.

Sprzeniewierzenie. Do policyi doniósł p. Paleta, że jego sublokator sprzeniewierzył mu 17.500 mk, które dał mu w przechowanie.

Kieszonkowcy. Policya aresztowała Teofilę Koprynię i Franciszka Kumałę, którzy na ulicy Wiślnej pani Zofii Stahl z Wiednia skradli portfel z kwotą 5000 mk i kilkunastu koronami czeskimi. Trzeci wspólnik zbiegł z łupem.

Włamanie. Wczoraj nieujęci sprawcy włamali się do mieszkania p. Gilla przy ul. Staszica l. 7. Włamywacze porozbijali szafy i kufry i zabrali wielką ilość bielizny i garderoby wartości miliona marek.

Sylwester w kinie „Sztuka". O godz. 8 popoł. w Sylwestra (31 bm) rozpoczną się przedstawienia słynnego filmu „Jeździec bez głowy", sztuka osnuta na tle przygód światowo-awanturniczych, wykonana przez słynne przedsiębiorstwo filmowe szwedzko włoskie. Atrakcye, balet, cyrk, sztukmistrze. W głównej roli Harry Peel.

—ooo—

Z POLSKI

Bogaty kolonista niemiecki herszem bandy. Przed kilku dniami notowały pisma wiadomości o napadzie bandyckim dokonanym we wsi P zyrowy (pow. rypinskiego), na dom Krystyna Laskowskiego, którego obrabowano na milion marek.

Dochodzenie przeprowadzone w sprawie tego napadu przez władze policyjne doprowadziło do niezwykle senzacyjnego odkrycia: okazało się, że napadu na Laskowskiego dokonała świetnie zorganizowana banda opryszków, pozostających pod wodzą kolonisty niemieckiego z sąsiedniej wsi, niejakiego Augusta Dembrau'a, właściciela **78 morgowego** gospodarstwa. Podwładnymi jego byli: Antoni Wetkowski, Emilia, Jan i Emil Aremowie, Michalina i Jan Łowiccy, Emil Rachow i Stanisław Wiwatkowski dezerter wojskowy. Całą bandę, prócz Wiwatkowskiego, który zbiegł, aresztowano. Od uczestników organizacyi bandyckiej odebrano: 298.567 marek polskich, 8190 okupacyjnych, 877 niemieckich, 18 rb., 30 rb. srebrem, 3 rewolwery systemu „Parabellum", 41 ładunków, 1 rewolwer bębenkowy, 3 latarki elektryczne i wiele różnych przedmiotów pochodzących z rabunków. Wszyscy aresztowani przyznali się do szeregu dokonanych napadów bandyckich. Nie jest to zresztą pierwszy wypadek uczestnictwa w bandzie zbójeckiej gospodarza, posiadającego dziesiątki morgów czyli w dzisiejszych czasach milionera rolnego.

Z ZAGRANICY

Aresztowanie komunisty niemieckiego we Francyi. Z Marsylii donoszą: Delegat berlińskiej „Rothe Fahne" Neuman, który wziął udział w kongresie komunistów, został aresztowany na dworcu, ponieważ niemógł się wykazać paszportem.

Napad na dyplomatę czeskiego. „Neues Wiener Tgblt." cytuje doniesienie praskich dzienników z Budapesztu, że czeski attache w Budapeszcie Vitac opadnięty został przez organa policyjne węgierskie i mimo powoływania się na swój charakter dyplomatyczny przetrzymany przez noc w więzieniu policyjnem i dopiero na drugi dzień uwolniony. Rząd czechosłowacki założył protest.

Ministerstwo przemysłu i handlu na usługach wielkiego kapitału

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

Warszawa, 30 grudnia.

„Przegląd Wieczorny" ogłasza dokumenty, z których wynika, że ministerstwo przemysłu i handlu jest **na usługach wielkiego kapitału.** Jako charakterystyczny dokument ogłasza memoryał przemysłowców do ministerstwa, na zasadzie którego ministerstwo ma opracować **stawki celne dla przywozu papieru ze szczególnem uwzględnieniem interesów papierni,** które, obawiając się przywozu papieru zagranicznego, chcą **wysokiemi cłami uniemożliwić konkurencyę.**

„Przegląd Wieczorny" i „Kuryer Poranny" energicznie występują przeciw takiej polityce ministerstwa.

Francuski kapitał wykupuje przemysł polski

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 30 grudnia.

W ostatnim czasie w życiu przemysłowem daje się zauważyć dążenie do fuzyi w wielkim przemyśle. Ostatnio donoszą o fuzyi fabryk Grohmana i Scheiblera w Łodzi. Kapitał niemiecki, dotąd zaangażowany w przemyśle tkackim, zostaje **wypierany przez kapitał francuski.** Mówią, że wielkie fabryki żyrardowskie podobno już zostały wykupione przez kapitał francuski. Także wiele kopalń w zagłębiu dąbrowskiem przeszło już w ręce francuskie.

Przed konferencyą w Cannes

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 30 grudnia.

Z Helsingforsu donoszą: Prasa sowiecka wyraża przekonanie, że Rada najwyższa w Cannes uchwali **uznanie rządu sowieckiego.** Według prasy rosyjskiej będzie to jednem z najważniejszych wydarzeń dla uzdrowienia stosunków gospodarczych w Europie.

O Europę wschodnią

Po konferencyi Rady najwyższej odbędą się narady ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francyi i Włoch, które będą poświęcone sprawom Europy wschodniej.

Zastępstwo prezydenta gabinetu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Minister spraw zagranicznych Skirmunt powrócił do Warszawy i objął zastępstwo prezydenta ministrów na czas jego nieobecności.

Umowa sanitarna z Rosyą

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj o g. 1 w południe odbyła się w ministerstwie zdrowia wstępna konferencya międzyministeryalna dla opracowania tekstu zawrzeć się mającej umowy sanitarnej między Polską a Rosyą.

Rokowania handlowe polsko-rosyjskie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wkrótce zostaną nawiązane rokowania handlowe polsko-rosyjskie. Rokowania będą się toczyły **w Warszawie.**

Opcya

Warszawa. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Wydziały konsularne przy poselstwach Rosyi i Ukrainy w Warszawie rozpoczynają z dniem 1 stycznia 1922 wymianę opcyi na rzecz obywatelstwa rosyjskiego lub ukraińskiego. Osoby, którym przysługują odnośne prawa w myśl art 6 traktatu ryskiego, winny się zgłaszać do wydziałów konsularnych zainteresowanych poselstw w Warszawie (hotel Rzymski, ul. Senatorska i hotel Wiktorya, ul. Jasna).

Przyjazd Calondera na G. Śląsk

Berlin. (PAT). Jak podaje „Voss. Ztg", Calonder, który przybędzie na G. Śląsk dnia 4 stycznia, zabawi tam 10 dni. Przybędzie on z szeregiem rzeczoznawców, którzy zajmą się sprawozdaniami 10 podkomisyj. Podróż Calondera zdaniem „Voss. Ztg" ma charakter jedynie informacyjny i między Calonderem a obu delegacyami nie będzie żadnych rokowań. Calonder jest zdania, że termin wyznaczony dla ukończenia rokowań obu stron będzie dotrzymany.

Żądanie natychmiastowej odpowiedzi od Niemiec

Berlin. (PAT). Wedle doniesień dzienników niemieckich z Paryża, komisya reperacyjna oświadczyła przedstawicielowi Niemiec, że żąda natychmiastowej odpowiedzi na notę z 16 grudnia. Dopiero po otrzymaniu tej odpowiedzi komisya będzie mogła przystąpić do zbadania prośby Niemiec o zwłokę w płatności.

Paryż. (PAT). Delegaci niemieccy zwrócili się na posiedzeniu komisyi odszkodowań z zapytaniem, czy konieczna jest natychmiastowa odpowiedź na notę komisyi z 16 grudnia. Komisya odpowiedziała: Rzesza sama ma zadecydować o terminie udzielenia odpowiedzi. Komisya zaznacza jednak, że będzie mogła przystąpić do rozpatrzenia prośby niemieckiej o odroczenie wypłat jedynie po otrzymaniu szczegółów, o które zapytywała w nocie swojej z 16 grudnia.

Strejk kolejowy w Niemczech

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 30 grudnia

Rząd nie pertraktuje ze strejkującymi

Z Berlina donoszą: Rząd Rzeszy postanowił nie rozpoczynać żadnych rokowań ze strejkującymi kolejarzami i oczekiwać rozwoju wypadków. Rząd składa całą odpowiedzialność na strejkujących, którzy — zdaniem rządu — złamali zawartą dobrowolnie umowę taryfową.

Na terenie okupacyjnym nie wolno strejkować

W Düsseldorfie miał rozpocząć się strejk kolejarzy, jednak komisya okupacyjna zwróciła kolejarzom uwagę na panujący w obszarze okupacyjnym **stan wyjątkowy** i zagroziła represyami. Wobec tego Związek kolejarzy **odwołał strejk.**

Rozszerzenie się strejku

Berlin. (PAT) Strejk przybiera **coraz szersze rozmiary.** Obejmuje on już cały obszar przemysłowy na zachodzie i cały teren okupacyjny nad Renem. Ruch kolejowy **zupełnie ustał** i należy się liczyć z tem, że dziś całe zachodnie Niemcy będą objęte strejkiem. Komisya koalicyjna wezwała strejkujących do bezwłocznego podjęcia ruchu.

Kolonia. (PAT) Niemiecki związek kolejowy proklamował wczoraj o godz. 2 popołudniu **strejk powszechny** na całym obszarze kolońskim. Ruch przerwano.

Berlin. (PAT) Jak podaje „Freiheit", strejk rozszerzył się obecnie na okręgi Kassel, Halle i Frankfurt n. M.

Przyłączenie się urzędników państwowych?

Berlin. (PAT) Przedstawiciele związku urzędników państwowych zaprosili wczoraj zastępców związku kolejowego na konferencye w sprawie porozumienia się co do wspólnego postępowania. Urzędnicy kolejowi są bardzo wzburzeni i można się liczyć z wybuchem strejku.

Ostatnie wezwanie

Berlin. (PAT) Związek kolejarzy zwrócił się wczoraj ostatni raz do rządu z wezwaniem o podjęcie dalszych rokowań. Przypuszczają, że spełzną one na niczem, gdyż gabinet Rzeszy nie jest skłonny do ustępstw.

Bawarya nie przyłącza się

Monachium. (PAT) Bawarska organizacya kolejarzy postanowiła nie sympatyzować ze strejkiem na kolejach w zachodnich Niemczech.

Strejk w Berlinie

Berlin (PAT) Wedle doniesienia pism tylko berlińscy robotnicy warsztatowi przystąpili do strejku stosownie do wezwania związku kolejowego i o godzinie 10 przedpołudniem opuścili warsztaty. Natomiast ruch kolejowy w mieście i okolicy Berlina nie doznał przerwy.

Berlin. (PAT) Strejk objął dotąd Królewiec, Sztutgart, Norymbergę, Moguncyę, Mannheim i Kolonię. W Berlinie strejk wybuchnie prawdopodobnie dziś wieczór.

Wiadomości z Rosyi

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 30 grudnia.

Klęska wyborcza komunistów

Pisma gdańskie donoszą, że przy wyborach do sowietów prowincyonalnych i obwodowych w Rosyi centralnej komuniści ponieśli **klęskę.** Najwięcej głosów uzyskały listy bezpartyjnych, inteligencyi i właścicieli ziemskich.

Rozłam wśród komunistów

Z Moskwy donoszą: W łonie partyi komunistycznej powstała nowa sekcya pod nazwą „komunistów-kolektywistów". Sekcya ta występuje przeciw polityce ekonomicznej Lenina i dąży **do rozbicia partyi.** Rząd sowiecki aresztuje kolektywistów i wysyła ich do oddalonych gubernii Rosyi dla uniemożliwienia im komunikowania się.

Trocki za pokojem

Moskwa. (PAT) Na dziewiątym kongresie mówił Trocki o napadach białych band w Karelii, na Ukrainie i na Dalekim Wschodzie i oświadczył, że ta sytuacya zmusza Rosyę do zastanowienia demobilizacyi. Zima będzie użytą do podniesienia sprawności armii rosyjskiej. Na wiosnę będzie prawdopodobnie Rosya gotową na wszelką ewentualność, atoli **rząd pragnie silnego i prawdziwego pokoju.**

Briand o odbudowie Europy

Paryż. (PAT) W dyskusyi w senacie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych Briand, omawiając sprawę odbudowy Europy, oświadczył, że Francya nie mogła nie interesować się kwestyą podniesienia Europy środkowej oraz Wschodu. Jeżeli bowiem Niemcy współpracują nad odbudową Rosyi, to wyciągną z tej współpracy bezsprzecznie materyalne korzyści. Zdaniem Brianda nie byłoby to złą operacyą, gdyby w ten sposób uzyskane dochody zużyto na wypłatę odszkodowań.

Badanie przyczyn wojny

Carlsborg. (PAT) Profesor międzynarodowego prawa na uniwersytecie w Upsali Reuterskild i prof. historyi w Gotenburgu Olmyist mianowani zostali delegatami szwedzkimi do komisyi dla zbadania przyczyn wojny. Prof. Reuterskild oświadczył w interwiewie, że zadaniem komisyi będzie zbadanie materyału, którym ona będzie rozporządała i wydanie opinii, kto jest odpowiedzialny za wojnę.

Oddanie Szopronia Węgrom

Budapeszt. (PAT) Z Szopronia donoszą, że do miasta przybyła żandarmerya węgierska. Żandarmerya ta stoi na razie pod komendą koalicyi. Wkroczenie wojsk węgierskich do miasta ma nastąpić 1 stycznia.

Przegląd gospodarczy

Zniżka taryfy kolejowej. Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło obniżyć taryfę za przewóz urządzeń domowych, używanych, jako zbiorowych przesyłek: mebli, naczyń, sprzętów i t. p. Zniżka udzielona z tego tytułu wyniesie na przestrzeni Kraków—Warszawa około 30 000 mk za 1 wagon. Podobna taryfa będzie obowiązywała także przy przewozie takichże przesyłek w wozach meblowych, a wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia.

Własność obywateli polskich w Austryi. Wedle rozstrzygnięcia komisyi odszkodowań muszą polscy obywatele, posiadający w Austryi austryackie tytuły rent, celem uchronienia się przed ostemplowaniem tych tytułów przez Austryę i oznaczenia ich znakiem „Oe" wnieść do 31 grudnia b. r. protest przeciw temu na ręce depozytaryusza (banku itp.), w którym powyższe tytuły są przechowane. Do protestu dołączyć należy wszystkie w rozporządzeniu austryackiego rządu z 27 listopada b. r. przepisane dowody, w szczególności dowód, że nabyli renty przed 16 lipca 1920 r. Wskazanem jest o wniesieniu protestu zawiadomić oddział konsularny przy poselstwie polskiem w Wiedniu. Ze względu na konsekwencye, wynikające z traktatu pokojowego, jest nietylko w interesie prywatnym obywateli polskich, ale także w publicznym państwa, aby protesty wniesione w powyższym terminie.

Zniesienie granicy celnej między Polską a Gdańskiem

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z dniem 1 stycznia zostanie zniesiona granica celna między Polską a Gdańskiem w myśl § 210 umowy polsko-gdańskiej. W myśl tej umowy rząd polski zniżył na okres 9 miesięcy taryfy celne dla ściśle określonego kontyngentu towarów, przeznaczonego dla Gdańska. Po upływie 9 miesięcy wszelkie ulgi ustają i będą obowiązywały normalne taryfy. Ulgi celne dla Gdańska mają umożliwić przystosowanie się Gdańska do nowych warunków życia gospodarczego.

Izba handlowa polsko-włoska

Warszawa (Tel. wł. „Naprzodu"). W ciągu stycznia powstanie w Rzymie Izba handlowa polsko-włoska.

Podwyższenie taryf kolejowych w Austryi

Wiedeń. (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi, że na wczorajszem posiedzeniu Izby handlowej oficyalnie zawiadomiono ze strony rządu, iż w terminie ustalić się mającym nastąpi podwyższenie na kolejach austryackich taryf osobowych o **300%** a taryf towarowych o **150%**.

—ooo—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 2970, 2975, 2955, sprzedaż 2955 kupno 2940. Franki francuskie gotówka trans. 236, 234, sprzedaż 234, kupno 232, czeki trans. 239 234, 238'50. Funty szterlingi gotówka trans. 12425, sprzedaż 12425, kupno 12350, czeki trans. 12625, 12615, 12550. Nowy Jork czeki trans. 2970, 2965. Marki niem. gotówka 15'90, 16, 15'90, czeki 16'30, 16'10. Gdańsk czeki trans. 16'25, 16'10. Korony austryackie czeki trans. 53, 52, sprzedaż 52, kupno 51'50. Korony czeskie gotówka trans. 39, czeki trans. 42.

Wiedeń (PAT) Kursa dewiz. Amsterdam 194950, Zagrzeb 1848, Belgrad 7390, Berlin 2917, Bruksela 40980, Budapeszt 888'50, Chrystyania 84975, Kopenhaga 1069'75, Londyn 22'20, Medyolan 78960, Madryt 22590, Nowy Jork 5336, Paryż 42480, Praga 7908'50, Sofia 113345, Sztokholm 131970, Warszawa 171'50, Zurych 1041'75. Dolary 5273, Belgijskie 40430, Bułgarskie 3095, Duńskie 1044'75, Marka niemiecka 2387, Angielskie 21990 Francuskie 41680, Norweskie 93275, Polskie 162'50, 164'50, Rumuńskie 3539, Szwedzkie 129970, Szwajcarskie 102875, Czeskie 7872, Węgierskie 887'50.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'75, Holandya 187'75, Nowy Jork 511, Londyn 21'48, Paryż 40'85, Medyolan 21'80, Bruksela 39, Kopenhaga 102, Sztokholm 127'75 Chrystyania 62, Madryt 76, Buenos Ayres 170, Praga 7'45, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'90, **Warszawa 0'17**, Wiedń 0'19, Austryackie stemplowane 0'11.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sobota: „Sąsiadka".
Niedziela popołudniu: „Betleem polskie".
Niedziela wieczór: „Sąsiadka".
Poniedziałek: „Sąsiadka".
Wtorek: „Sąsiadka".
Środa: „Sąsiadka".

Teatr „Bagatela"

Sobota popołudniu: Damy i huzary" (dla młodzieży, po cenach 70 proc. niższych).
o godz. 8 wiecz.: „Wieczór Sylwestrowy".
o godz. 11 w nocy: „Noc Sylwestrowa".

Miejski teatr: opera i operetka

Sobota: „Baron Kimmel", o 11 w nocy „Wesoła Noc Sylwestrowa".

Operetka w Nowościach

Sobota o godz. 3 i pół popoł.: „Urszula",
wieczór o godz. 7 i pół: „Urszula",
o godz. 11: „Noc szalona".
Niedziela popołudniu: „Manewry jesienne"; — wieczór: Rok 1921 w 12-tu obrazach. Przegląd operetek.

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Od 23 b. m. do 2 stycznia ferye świąteczne.

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30)

Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Doroczny wieczorek sylwestrowy z tańcami w salach Związków stow. rob. przy ul. Dunajewskiego 5 urządza się dla tow. partyjnych w sobotę dnia 31 grudnia. Początek o godzinie 8 wieczór.

Związek zawodowy kolejarzy urządza dn. 1 stycznia w sali Tow. strzeleckiego przy ul. Lubicz wielką zabawę taneczną.

Wielką zabawę karnawałową urządza organizacya malarzy pokojowych dnia **4 lutego** 1922 r. w sali Domu Robotniczego przy ul Dunajewskiego 5. Bliższe szczegóły będą podane później.

KALENDARZ NA ROK 1922

STYCZEŃ Dni	Rzymsko-katolickie	LUTY Dni	Rzymsko-katolickie	MARZEC Dni	Rzymsko-katolickie	KWIECIEŃ Dni	Rzymsko-katolickie	MAJ Dni	Rzymsko-katolickie	CZERWIEC Dni	Rzymsko-katolickie
1 N	**Nowy Rok 1922.** Miecz.	1 S	Ignacego	1 S	*Popielec* Albina b.	1 S	Hugona	1 P	Filipa i Jakóba ap	1 C	Jakóba b.
2 P	*Im. Jez.* Mak. Op.	2 C	**N. M. P. Gromnicznej**	2 C	Heleny ces.	2 N	**5 P. Czarna**	2 W	Zygmunta	2 P	Marcelina
3 W	Genowefy panny	3 P	Błażeja m.	3 P	Kunegundy	3 P	Ryszarda b. w.	3 Ś	**3 Maja.** Op. św. Józ.	3 S	Erazma b. m.
4 S	Eugenjusza m.	4 S	Ansgarego i Andrz.	4 S	Kazimierza	4 W	Izydora b. w. d. k.	4 C	Floryana m	4 N	**Zielone Świątki** Franc.
5 C	Telesfora, Emil.	5 N	**5 po 3 Kr.** Agaty	5 N	**1 P.** [illegible] Adrj. m.	5 S	Wincentego	5 P	Piusa V. p. w.	5 P	**Poniedz. Z. Św.**
6 P	**Św. Trzech Króli**	6 P	Doroty p. m.	6 P	Wiktora. m.	6 C	Wilhelma op.	6 S	Jana w oleju	6 W	Norberta
7 S	Lucyana	7 W	Romualda op.	7 W	Tomasza	7 P	Siedmiu bol. NMP.	7 N	**3 po W.** M. B. Ł.	7 S	Roberta, Sabiny
8 N	**1 po 3 Kr.** Sew. op.	8 S	Jana z M.	8 S	Jana B., Wino. Kadł.	8 S	Dyonizego b.	8 P	**Stanisława bisk.**	8 C	Maksyma b. w.
9 P	Marjanny P. m.	9 C	Apolonii	9 C	Franciszka	9 N	**6 P. Palm** Maryi K.	9 W	Grzegorza	9 P	Pryma m.
10 W	Agatona p.	10 P	Scholastyki p.	10 P	40 męczenników	10 P	Ezech.	10 S	Izydora roln.	10 S	Małgorzaty kr.
11 S	Honoraty	11 S	Ob. NP. Łucyana	11 S	Konstantyna	11 W	Leona	11 C	Mamerta b. w.	11 N	**Trójcy św.** Bar. op.
12 C	Arkadjusza m.	12 N	**Starozap.** Eulalii	12 N	**2 P. Sucha.** Grz. W.	12 S	Wiktora m.	12 P	Pankracego	12 P	Jana F. Onufr. p.
13 P	Weroniki p.	13 P	Jana i Dobrosł. m.	13 P	Krystyny p. m.	13 C	*Wielki.* Hermen. kr.	13 S	Serwacego	13 W	Antoniego
14 S	Hilarego	14 W	Walentego kapł.	14 W	Matyldy król.	14 P	*Wielki.* Walerjana m.	14 N	**4 po W.** Bon. m.	14 Ś	Bazylego b.
15 N	**2 po 3 Kr.** Pawła I. p.	15 S	Faustyna	15 S	Klemensa, Longina	15 S	*Wielka* Anastazyi m.	15 P	Zofii wd. Ł. Jana	15 C	**Boże Ciało.** Wita
16 P	Marcelego P. m.	16 C	Julianny p. m.	16 C	Abrahama pust.	16 N	**Wielkanoc**	16 W	Jana Nep. k. m.	16 P	Bennona b. w.
17 W	Antoniego op.	17 P	Patrycyusza b. w.	17 P	Józefa z Arymat. w.	17 P	**Poniedz. Wielkanocny**	17 S	Paschalisa w.	17 S	Innocentego m.
18 S	Katedry św. P. w Rz.	18 S	Symeona b. m.	18 S	Gabryela Arch.	18 W	Bogumiła w.	18 C	Feliksa Kap.	18 N	**2 po Ś.** Marka m.
19 C	Henryka b. w.	19 N	**Mięsop.** Konr. w.	19 N	**3 P. Głucha.** J. Oblub.	19 S	Tymona	19 P	Piotra Celest.	19 P	Gerw. i Prot. m m.
20 P	Fabiana i Sebast.	20 P	Leona i Euch. b. w.	20 P	Wolframa b. Euf.	20 C	Sulpicjusza i Jerw.	20 S	Bernarda	20 W	Sylweryusza
21 S	Agnieszki p. i m.	21 W	Maksymiana b.	21 W	Benedykta	21 P	Anzelma bisk.	21 N	**5 po W.** Wikt.	21 Ś	Alojzego Gonzagi
22 N	**3 po 3 Kr.** Wincen.	22 S	Kat. św. P. w Ant.	22 S	Katarzyny w.	22 S	Sotera	22 P	Julii p.	22 C	Paulina b. w.
23 P	Ildefonsa b. w.	23 C	Piotra Damiana b.	23 C	Katarzyny Szw.	23 N	**1 po W.** Wojciecha b.	23 W	Dyzyderyusza	23 P	Wandy, Agrypiny
24 W	Tymoteusza bisk.	24 P	Sergjusza m.	24 P	Marka i Tym. mm.	24 P	Fidelisa Kapuc. m.	24 S	Joanny	24 S	Jana Chrzciciela
25 S	Nawróc. św. Pawła	25 S	Macieja ap	25 S	**Zwiastow. N. M. P.**	25 W	Marka ewang.	25 C	**Wniebo.** P. Grz. VII.	25 N	**3 po Ś.** Prosp. b. w.
26 C	Polikarpa	26 N	**Zapust.** Aleks.	26 N	**4 P. Srodop.** Ludw.	26 S	Kleta i Marcelina	26 P	Filipa i Nereu. w.	26 P	Jana i Pawła m.
27 P	Jana Złot. dr. K.	27 P	Aleksandra b. m.	27 P	Jana D. m. b. d. k.	27 C	Teof. i Tertul. b. w.	27 S	Bedy w. d. k.	27 W	Władysława
28 S	Karola W. św. Ag.	28 W	Leandra b. w.	28 W	Jana Kapistrana	28 P	Pawła od krzyża	28 N	**6 po W.** Aug.	28 S	Leona pap. w.
29 N	**4 po 3 Kr.** Franc. S.			29 S	Eustazego op.	29 S	Piotra m.	29 P	Teodozji p. m.	29 C	**Piotra i Pawła**
30 P	Mart. p. Saw. p.			30 C	Anieli wd. Kwir. m.	30 N	**2 po W.** Kat.	30 W	Feliksa p. m.	30 P	Wsp. św. Pawła ap.
31 W	Piotra Nolasko w.			31 P	Balbiny p.			31 S	Anieli i Petron.		

LIPIEC Dni	Rzymsko-katolickie	SIERPIEŃ Dni	Rzymsko-katolickie	WRZESIEŃ Dni	Rzymsko-katolickie	PAŹDZIERNIK Dni	Rzymsko-katolickie	LISTOPAD Dni	Rzymsko-katolickie	GRUDZIEŃ Dni	Rzymsko-katolickie
1 S	Najśw. Krwi P. J.	1 W	Piotra	1 P	Bł. Bronisławy	1 N	**17 po Ś.** Jana z D.	1 S	**Wszystkich św.**	1 P	Natalii, Eligiusza
2 N	**4 po Ś.** Nawiedz. NMP	2 S	NMP. Anielskiej	2 S	Stefana kr. węg.	2 P	Aniołów Stróżów	2 C	*Dzień Zaduszny*	2 S	Bibiany, Hipolita
3 P	Anatol. i Heljod.	3 C	Znal. św. Szczepana	3 N	**13 po Ś.** Szymona	3 W	Kandyda	3 P	Huberta b. w.	3 N	**2 Adw.** Franc. Ks.
4 W	Józefa Kalasant. w.	4 P	Dominika wyzn.	4 P	Rozalii p.	4 S	Franciszka Seraf.	4 S	Karola Borom.	4 P	Barbary p. m.
5 S	Antoniego zak.	5 S	NMP. Śnieżnej	5 W	Wawrzyńca	5 C	Placyda m.	5 N	**22 po Ś.** Zachar.	5 W	Sabby op.
6 C	Izajasza	6 N	**9 po Ś.** Przem. P.	6 S	Zacharyasza p.	6 P	Brunona w.	6 P	Leonarda	6 S	Mikołaja bisk.
7 P	Cyryla i Metodego	7 P	Kajetana	7 C	Reginy	7 S	Matki Różańcowej	7 W	Nikand. i Kar. mm.	7 C	Ambrożego b.
8 S	Elżbiety kr. w.	8 W	Cyryaka	8 P	**Narodz. N. M. P.**	8 N	**18 po Ś.** Pelagii	8 S	Gotfryda b. w.	8 P	**Niep. Pocz. N. M. P.**
9 N	**5 po Ś.** Weroniki	9 S	Romana i Juliana	9 S	Sergiusza p. w.	9 P	Dyonizego b. m	9 C	Teodora	9 S	Leokadyi
10 P	7 Braci męcz. syn Fel.	10 C	Wawrzyńca m.	10 N	**14 po Ś.** Mikołaja z T.	10 W	Franciszka b.	10 P	Andrzeja z Aw.	10 N	**3 Adw.** N. M. P. Loret.
11 W	Piusa I. pap.	11 P	Zuzanny	11 P	Prota i Jacka m. m.	11 S	Plac. i Zen. pp.	11 S	Marcina b. w.	11 P	Damazego p. w.
12 S	Jana Gwalberta	12 S	Klary	12 W	*Imienia NMP.*	12 C	Maksymiliana	12 N	**23 po Ś.** Marc. p. m.	12 W	Aleksandra
13 C	Małgorzaty	13 N	**10 po Ś.** Hipolita	13 S	Eugenii p.	13 P	Edwarda	13 P	Stan. Kostki	13 S	Łucyi i Eugen.
14 P	Bonawentury	14 P	Euzebiusza	14 C	*Podw. ś. Krzyża*	14 S	Kaliksta	14 W	Jakunda b. w.	14 C	Izydora
15 S	Henryka	15 W	**Wniebowzi. N. M. P.**	15 P	7 boł. NP., Ludmiły	15 N	**19 po Ś.** Teresy	15 S	Leopolda	15 P	Wiktora
16 N	**6 po Ś.** NMP. Szk.	16 S	Joachima, Rocha	16 S	Euzebii p. m.	16 P	Saturnina	16 C	Edmunda	16 S	Euzebiusza
17 P	Aleksego	17 C	Jacka w.	17 N	**15 po Ś.** Zygm. św.	17 W	Wiktora	17 P	Grzegorza cud. b. w.	17 N	**4 Adw.** Łazarza b.
18 W	Szymona z L.	18 P	Firmina b. w.	18 P	Józefa w., Ireny m.	18 S	Łukasza ew.	18 S	Odona o.	18 P	Gracjana b. w.
19 S	Wincentego à Paulo	19 S	Marjana i Ruf. w.	19 W	Januaryusza	19 C	Piotra z Alkan.	19 N	**24 po Ś.** Elżbiety wd.	19 W	Darj., Nezem. mm.
20 C	Czesława	20 N	**11 po Ś.** Bernarda	20 S	Eustachego	20 P	Jana Kant. i Ireny	20 P	Feliksa Wal. w.	20 S	Teofila
21 P	Praksedy p. m.	21 P	Joanny Frem. wd.	21 C	Mateusza	21 S	Urszuli	21 W	**Ofiarow. NMP.**	21 C	Tomasza ap.
22 S	Maryi Magdaleny	22 W	Symforyana m.	22 P	Tomasza b. w.	22 N	**20 po Ś.** Korduli	22 S	Cecylii p. m.	22 P	Zenona m.
23 N	**7 po Ś.** Apolinarego	23 S	Filipa Beniciusza	23 S	Tekli p. m.	23 P	Seweryna b. m.	23 C	Klemensa p. m.	23 S	*Wig.* Wiktoryi p.
24 P	Kunegundy	24 C	Bartłomieja ap	24 N	**16 po Ś.** NMP.	24 W	Rafała arch.	24 P	Jana od Krzyża	24 N	Irminy p. Metr. m.
25 W	Jakóba ap.	25 P	Ludwika kr. w	25 P	Władysława z G.	25 S	Kryspina męcz.	25 S	Katarzyny p. m.	25 P	**Boże Narodzenie**
26 S	Anny, Matki NMP.	26 S	NMP. Jasnogórsk.	26 W	Cypryana	26 C	Ewarysta	26 N	**1 Adw.** Piotra p. m.	26 W	**Szczepana m.**
27 C	Pantaleona, Aurelii	27 N	**12 po Ś.** P. r. ś. Kaz.	27 S	Kosmy i Damiana	27 P	Sabiny p. m.	27 P	Wirgiljusza b. w.	27 Ś	Jana ewang.
28 P	Innocentego p. m.	28 P	Augustyna	28 C	Wacława	28 S	Szymona i Tad.	28 W	Mansweta b. m.	28 C	Młodzianków
29 S	Marty p.	29 W	Ścięcie św. Jana	29 P	*Michała archan.*	29 N	**21 po Ś.** Narcyza	29 S	Saturnina	29 P	Tomasza b.
30 N	**8 po Ś.** Julity m.	30 S	Róży z Limy. Fel.	30 S	Hieronima kapł.	30 P	Germ. i Ser. b. w.	30 C	Andrzeja	30 S	Eugenjusza b. w.
31 P	Ignacego	31 C	Rajmunda w			31 W	[illegible]ymion. m.			31 N	**N. po** [illegible] **Ch. P.** Syl. w.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

Styczeń. 10, 10 Tebet Post. Oblężenie Jerozolimy. **Marzec.** 7, 7 Adar Rocznica Mojżesza. 13, 13 Adar Post Estery. 14, 14 Adar Purym. 15, 15 Adar Szuszan Purym. **Kwiecień.** 12, 14 Nisan Początek Wielkanocy. 13, 15 Nisan **Pierwszy dzień Wielkanocy.** 14, 16 Nisan **Drugi dzień Wielkanocy.** 15 do 18, 17 do 20 Nisan Wolne święta Wielkanocy. 19, 21 Nisan **Siódmy dzień Wielkanocy.** 20, 22 Nisan **Ósmy dzień Wielkanocy.** **Maj.** 16, 18 Ijar Lagbeomer. **Czerwiec.** 2, 6 Siwan **Zielone Święta.** 3, 7 Siwan Drugi **dzień Zielonych świąt. Lipiec** 13. 17 Thamus Post. Zdobycie świątyni. **Sierpień.** 3, 19 Ab. Post. Spalenie świątyni. **Wrzesień.** 1, 24 Elul Selichot. 23. 1 Tiszri **Nowy Rok 5683.** 24, 2 Tiszri **Drugie św. N. Roku.** 25, 3 Tiszri Post Gedalja. **Październik.** 1, 9 Tiszri Pocz. św. poj dn. 2, 10 Tiszri **Św. pojedn.** 7, 15 Tiszri **Pierwsze św. Kucz.** 8, 16 Tiszri **Drugie św. Kucz.** 14, 22 Tiszri **Koniec św. Kucz.** 15, 23 Tiszri **Rad. z prawa.** **Grudzień.** 14, 24 Kislew Chanuka. 29, 10 Tebet Post Oblęż. Jerozolimy.

Ruch kolejarski

Z Nowego Sącza. Przed paru dniami napiętnowaliśmy samowolę i nadużywanie stanowiska służbowego dla osobistych interesów przez p. Bulsiewicza, tutejszego kontrolora parowozów, a już znowu jesteśmy zmuszeni z powodu zupełnej bierności krakowskiej dyrekcyi kolejowej, wobec faktów sprzecznego z przepisami postępowania wspomnianego dygnitarza — publicznie poruszyć sprawę następującą: Kontrolor przewozów, jak sam tytuł wskazuje, obowiązany jest czuwać, aby skarb państwa nie ponosił szkody, skutkiem wydarzyć się mogących niewłaściwych manipulacyj przesyłanemi koleją towarami. Tymczasem p. Bulsiewicz nadal sam uprawia proceder sprowadzania sobie różnych towarów, nie opłacając kosztów przesyłki. 14 grudnia b. r. w wozie zbiorowym Nr. 6210 firma „Stettin" nadesłała dla p. Bulsiewicza przeszło wiadro nafty z Limanowej bez dowodów opłaty, którą to naftę polecono odnośnym pracownikom dnieść do mieszkania p. kontrolora przewozów. — Zapytujemy Dyrekcyę, odkąd to wolno w krytym wozie zbiorowym i w dodatku bez opłaty naftę przewozić? Czy Dyrekcya skłonną jest p. Bulsiewicza za gorszące przekraczanie przepisów, nadużywanie stanowiska służbowego i działanie na szkodę skarbu państwa pociągnąć do odpowiedzialności?

Z powodu rozmyślnej opieszałości dyrekcyi w ściganiu nadużyć p. Bulsiewicza, tenże poruszanej przez nas w poprzedniej korespondencyi jego sprawki postarał się zatuszować. Na Bogu ducha winnych pracowników, znanych z uczciwości, ale p. Bulsiewiczowi niewygodnych, pod błahym pretekstem nasyła się rewizye, natomiast na szkodliwe dla skarbu państwa działanie p. Bulsiewicza dyrekcya patrzy z pobłażliwością przez palce. O czem świadczy ta dziwna tolerancya — wyjaśniać chyba nie potrzebujemy.

Trzebinia. Panu prezesowi Prachtlowi do wiadomości. Miejscowe Stowarzyszenie Spożywcze pracowników kolejowych zakupiło dnia 4 kwietnia 1921 r. od urzędu ruchu kolejowego w Trzebini w obecności przedstawiciela dyrekcyi kolejowej warsztat szewski wraz z całem urządzeniem w zamiarze prowadzenia go w dalszym ciągu jak to zresztą w umowie było zagwarantowane. Stowarzyszenie jednak przez 8 mesięcy zmuszone było upminać się o maszyny i lokal, aż nareszcie 20 grudnia 1921 dyrekcya kolejowa rozkazała (pismem l. 1890/1-III) naczelnikowi stacyi p. Porębskiemu oddać Stowarzyszeniu w posiadanie warsztat i lokal celem dalszego prowadzenia go. P. Porębski maszyny i wogóle urządzenie warsztatowe przeniósł do ciemnego lokalu, gdzie jeszcze wyładować kazał 1 wagon karbitu, wiedząc, jak karbit jest szkodliwym dla maszyn, a na żądanie zarządu wydania lokalu odpowiedział, że chociaż dyrekcya lokal przyznała, to on go nie odda. Zapytujemy się p. prezesa, kto właściwie ma prawo rozkazywać, a kto rozkazy wykonywać, czy p. prezes, czy p. Porębski? Porębski to znany wróg pracowników kolejowych. Będąc kawalerem i pobierając wysokie dyety, nie rozumie, co to nędza robotnicza. P. Porębski za przeszłość swą, o czem już pisano — drogą dyscyplinarną z Bochni przeniesiony został do Oświęcimia, skąd znowu przeniesiono go na utrapienie pracowników kolej. do Trzebini, gdzie redukując personal, wbrew rozporządzeniu wydala tych pracowników, którzy pracowali już przed wojną i to biednych, żyjących tylko z pracy rąk a obarczonych rodzinami. Natomiast pozostawia na kolei takich, którzy przed wojną kryli się na kolei i to sami synowie gospodarzy, którzy nie szczędzą różnych podarków. Redukcya personalu przeprowadzona przez p. Porębskiego przynosi państwu szkody, ponieważ personalu niższego mniej zostawia aniżeli go potrzeba, natomiast urzędników w Trzebini jest zadużo, a placmajstrów zupełnie się nie redukuje.

P. prezes Prachtel obiecał delegacyi pracowników jeszcze w czerwcu, że Porębskiego usunie z Trzebini, lecz dotychczas się to nie stało. Tak ważną stacyę kolejową w Trzebini należałoby powierzyć ludziom odpowiedniejszym aniżeli p. Porębski. Czyż niema w dyrekcyi kolej. krak. starszych i uczciwych urzędników? Sprawę tą polecamy posłom naszego chrzanowskiego okręgu.

Kolejarze.

ROZMAITOSCI

Porwanie żony prezydenta republiki chińskiej

Z Szangbaju donoszą, że pierwszy prezydent republiki chińskiej Sun-jat-sen, obecny prezydent republiki kantońskiej, padł ofiarą zamachu politycznego, dotychczas jeszcze w stosunkach europejskich niepraktykowanego. Oto nieznani sprawcy porwali mu żonę i uprowadzili, niewiadomo w jakim kierunku. Porwania dokonano w chwili, gdy prezydentowa podążała do męża, bawiącego wśród armii republiki południowej chińskiej. Nie ulega wątpliwości, że wypadek ten znajduje się w ścisłym związku z bezustannymi sporami między republiką północną (Pekin) a południową (Kanton).

Koncert przekazany za pomocą telefonu bez drutu

Prawdziwy koncert za pomocą telefonu bez drutu został w tych dniach przekazany z wieży Eiffel w Paryżu — słuchaczom, zebranym w teatrze miejskim w Lille, gdzie zwyż dwa tysiące osób oklaskiwało artystów paryskich.

Na program złożyły się śpiew, deklamacya (w której brali udział Łucyan i Sasza Guitry) i gra na fortepianie.

Zakończyła to popołudnie koncertowe (koncert odbył się pomiędzy 3 a 5 pop.) „Marsylianka" w wykonaniu panny J. Hatto.

W pewnej chwili komendant Jullien, który miał pieczę nad międzymiastową — telefoniczną stroną przedstawienia zatelefonował bez drutu do Lille, że artyści słyszeli przy aparacie wysyłającym oklaski, któremi darzono ich produkcye.

Posterunek telefonu bez drutu na wieży Eiffel funkcyonuje od dwóch miesięcy. Okres prób ukończył się od paru tygodni i obecnie odbywa się już działanie normalne. Energia, wprowadzona w działanie, wynosi 5 kilowatów, co pozwala usłyszeć głos ludzki w promieniu 1000 do 1500 kilometrów.

—ooo—

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Jastrzębski.**
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).